

M.p. środa 3 października 1945 r.

Rok II. Nr. 210 (436)

BYRNES OSKARŻA MOŁOTOWA O ZERWANIE KONFERENCJI

Londyn 3.X. Lakoniczny komunikat, wydany po wczorajszych 2-eh posiedzeniach rady ministrów spraw zagranicznych, a donoszący o "zakochczeniu prac sesji" oznacza zupełne fiasko rozmów i nieosiągnięcie porozumienia nawet co do treści komunikatu o tematach prowadzonych rozmów. Natychmiast po zakochczeniu konferencji amerykański sekretarz stanu Byrnes wydał dłuższe oświadczenie w którym bez obsłonek obwinia Mołotowa, że taktyką swą spowodował zakochanie się konferencji. Byrnes stwierdza, że w pierwszych dniach konferencji zdołano osiągnąć zgodę w znacznej ilości spraw, lecz następnie wyłoniły się trudności. Gdyby trudności te starano się rozwiązać, okazując cierpliwość i dążenie do zgody, to kompromis mógłby być osiągnięty. Stało się jednak inaczej. Delegacja sowiecka doszła do przekonania w dniu 22 września, że jest po 11-tu dniach konferencji, że rada powinna unieważnić powziętą pierwotnie decyzję o dopuszczeniu Francji, i Chin do dyskusji nad sprawami zawarcia traktatów pokojowych z byłymi satelitami Niemiec. Delegacja sowiecka twierdziła przytem, że opiera się jakoby na jednym z punktów deklaracji poczdamskiej, która przewiduje, że dyskusja nad zawarciem traktatów z poszczególnymi państwami będą prowadzić tylko te mocarstwa, która podpisały uprzednio poszczególne umowy o zawieszeniu broni. Oznaczałoby to, że Francja dopuszczona zostałaby tylko do dyskusji w sprawie traktatu pokojowego z Włochami, zaś Chiny wogóle wykluczone. Propozycje sowieckie zostały odrzucone przez wszystkie inne mocarstwa reprezentowane na konferencji, jako niezgodne z duchem i literą deklaracji poczdamskiej. Jednakże chcąc na wszelką cenę doprowadzić do porozumienia minister Byrnes wysunął propozycję, aby rada zwołała konferencję pokojową, która by rozstrzygnęła wszystkie problemy traktatów pokojowych w Europie. Na konferencji tej byłyby reprezentowane wszystkie państwa, która mają być stałymi członkami światowej rady bezpieczeństwa (t. zn. "wielka piątka") oraz wszystkie państwa europejskie, które efektywnie walczyły po stronie sojuszników. Propozycje Byrnese zostały gorąco poparte przez brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Bevina. Jakkolwiek Mołotow z początku nie oponował, to następnie oświadczył, że delegacja sowiecka nie może zgodzić się na te propozycje bez porozumienia się ze swym rządem. W tych warunkach prace rady zostały przerwane. W zakochczeniu Byrnes stwierdza, że jeżeli w drodze rokowań dyplomatycznych dojdzie do porozumienia co do procedury dalszych prac rady, to komisja zastępców ministrów spr. zagr. będzie nadal obradować w Londynie i przygotuje zalecenia dla nowej konferencji. Pównież chiński minister spraw zagranicznych Wang wydał oświadczenie, w którym twierdzi, że na konferencji doszło do "szczerej wymiany poglądów" i wyraża nadzieję, że dalsze konsultacje dyplomatyczne doprowadzą do rozwiązania trudności.

FALSZYWE SPRAWOZDANIE TASSA O POWODACH ROZBICIA KONFERENCJI

Londyn 3.X. Radio brytyjskie podało, że sprawozdanie londyńskiego korespondenta oficjalnej agencji sowieckiej Tass o przyczynach rozbitcia konferencji ministrów spraw zagranicznych, które było transmitowane w nocy przez rozgłośnie sowieckie, całkowicie zniekształca istotny przebieg wypadków. Komunikat agencji sowieckiej przemilczał fakt, że w pierwszym dniu konferencji Mołotow zgodził się na dopuszczenie Francji i Chin do dyskusji nad traktatami pokojowymi. Komunikat twierdzi natomiast, że przyczyną zakochania były wysunięte przez Byrnese i Bevina propozycje, jakoby sprzeczne z decyzjami poczdamskimi.

... I PROBA MOŁOTOWA SFALSZOWANIA PROTOKOŁU

Londyn 3.X. Korespondenci dyplomatyczni wszystkich dzienników londyńskich podkreślają nie mający precedensu fakt, że protokół obrad konferencji, który miał pozostać dokumentem tajnym, nie został podpisany. Stało się to dlatego, że Mołotow chciał z niego usunąć ustęp, będący sprawozdaniem z pierwszego dnia obrad, kiedy to jednogłośnie postanowiono, że wszystkie 5 mocarstw bierze udział w dyskusji nad wszystkimi sprawami jakie figurują na porządku dziennym. Ponieważ wszyscy inni uczestnicy konferencji nie zgodzili się na to fałszerstwo protokółu, przeto pozostał on niepodpisany.

POGLĄSKI O SIŁKACH

BENEŠ - BIERUT

Sztokholm 3.X. Prasa szwedcka twierdzi, że w najbliższym czasie dojdzie do spotkania między Benešem a Bierutem celem rozpatrzenia sprawy Cieszyna i innych spornych zagadnień terytorialnych. Wiadomość ta nie znajduje potwierdzenia z żadnego innego źródła.

Praga 3.X. W wielu większych miastach czeskich odbyły się wielkie manifestacje za przyłączeniem do Czechosłowacji Raciborza i innych miast Dolnego i Górnego Śląska. Na wiecach tych przemawiali ministrowie rządu praskiego, Beneš nadesłał telegramy powitalne.

Londyn 3.X. Ogłoszono oficjalnie, że rządy warszawski i praski zgodziły się na odroczenie wysiedlenia Niemców z terenów przez nie zarządzanych. Dokonane będą spisy Niemców, którzy podlegać będą wysiedleniu.

ANGLO - AMERYKANSKI KONTROWERSJA W SPRAWIE PALESTYNY

Waszyngton 3.X. Koła polityczne Waszyngtonu są pod wrażeniem poważnej różnicy zdań, jaka zarysowała się między stanowiskiem Stanów Zjednoczonych a W. Brytanii w sprawie Palestyny. Zewnętrzna forma tych kontrowersji były sprzeczne oświadczenia obu stron co do wymiany listu Truman - Attlee. Wczoraj po południu sekretarz prasowy prezydenta Trumana zaprzeczył twierdzeniu brytyjskiemu jakoby w dniu 16-go września premier Attlee listownie odpowiedział prezydentowi na jego żądanie udzielenia 100 tys. certyfikatów. Wkrótce potem brytyjskie ministerstwo informacji ogłosiło, że odpowiedź Attlee nie była listem, ale depeszą, która wręczona została prezydentowi 16-go września. W odpowiedzi na to w nocy oświadczone w Waszyngtonie, że prezydent Truman otrzymał dopiero wczoraj tę depeszę. Prośba jej nie została ujawniona lecz podano, że obecnie toczy się między obydwojema rządami dyskusja w sprawie imigracji żydowskiej do Palestyny.

SOJUSZNICY ZAPATRZĄ NIEMCÓW W ŻYWNOSĆ

Luneburg 3.X. Marszałek Montgomery wydał oświadczenie, w którym stwierdza, że choć Niemcy nie zamierza być pobłażliwym dla Niemców, to jednak nie może dopuścić aby w Niemczech wybuchły epidemie, któreby rozniosły się po całej Europie. Żadna z części Niemiec nie jest obecnie samowystarczalną pod względem żywności i konieczny będzie import z państw sojusznicznych. Władze brytyjskie chcą, aby Niemcy otrzymywali dziennie 1.500 kalorii wobec 2.800 jakie otrzymują obecnie przeciętnie Anglicy. W tym celu trzeba będzie importować do Niemiec co najmniej 1,5 miliona ton pszenicy. Ponadto dodatkowe racje otrzymywać będą górnicy niemieccy, gdyż węgiel jest artykułem najbardziej niezbędnym dla odbudowy Europy.

JEDNOLITY FRONT 4-CH MOCARSTW PRZECIWIW SOWIETOM

Londyn 3.X. "Daily Telegraph" pisze dziś, że niepowodzenie konferencji londyńskiej należy przypisać temu, że polityka sowiecka nie umiała przystosować się do polityki 4-ech innych mocarstw. Wypadki tak się rozwinęły na konferencji, że Mołotow miał przeciwko sobie jednolity front 4-ech mocarstw. Wielka Brytania i Stany Zjednoczone poczyniły wielkie wysiłki, aby nie doprowadzić do załamania się konferencji. Lecz wszystko zniewieczone zostało przez bezkompromisowe stanowisko Mołotowa, które zresztą zostało powzięte dopiero po 10-ciu dniach konferencji. Dziennik podkreśla, że jest oczywista, że taktyka Mołotowa została podyktowana wyrażonymi nakazami z Moskwy i że w tych warunkach jest bardzo mało nadziei na powodzenie rozmów w przyszłości. Również bardzo pesymistycznie ocenia możliwości dalszych rokowań "Daily Herald", pisząc, że delegaci sowieccy w t. zw. komisji zastępców mogą w dalszym ciągu sprzeciwiać się omawianiu jakichkolwiek spraw z delegatami Francji i Chin, zasłaniając się brakiem nowych instrukcji z Moskwy.

PRZYSPIESZENIE DEMOBILIZACJI W ANGLII

Londyn 3.X. Brytyjski minister pracy ogłosił, że tempo demobilizacji mężczyzn i kobiet z sił zbrojnych zostanie przyspieszone. Do końca b.r. zdemobilizowanych będzie ogółem 1,5 miliona, a do końca czerwca 1946 r. - ogółem 3 miliony. Zatrudnienie dla wszystkich zdemobilizowanych jest zapewnione. Jednocześnie mężczyźni i kobiety, którzy nie służyli w wojsku, będą nadal powoływani do służby.

UJAWNIECIE NOWYCH ZBRONI NIEMIECKICH

Luneburg 3.X. Władze okupacyjne zmusiły zamieszkujących w tej okolicy byłych działaczy hitlerowskich do pracy przy ekshumacji ciała 243 zamordowanych ofiar, które były pochowane w grobie masowym i do przeniesienia ich do grobów indywidualnych. Doszło przy tym do burzliwych demonstracji Polaków przeciw hitlerowcom. Na wczorajszym posiedzeniu trybunału wojennego zeznał ostatni świadek oskarżenia, który stwierdził, że w Oświęcimiu istniała wielka fabryka chemiczna, należąca do koncernu I.G. Farben. Pracowali w niej jeńcy wojenni oraz więźniowie. Warunki były takie, że po kilku miesiącach ludzie zamieniali się w szkielety. Wówczas odsyłano ich do kombr gazowych.

Hamburg 3.X. Przybyła tu p. Willkinson, brytyjski minister oświaty, celem zbadania jak postępuje naprzód reedukacja młodzieży niemieckiej.